

KURJER WARSZAWSKI

D. 4. Października — Rok 1837.

Środa.

N^o 263.

Jutro, ŚŚ. Placyd i Flawjan.

W odbytem onegdaj i wczoraj losowaniu *Lit-tów zastawnych*, wyciągnięto takowych *Lit:* A. sztuk 59 na złp. 1,180,000. *Lit:* B. 301 na zł. 1,505,000. *Lit:* C. 982 na zł. 982,000. *Lit:* D. 257 na zł. 128,500. *Lit:* E. 883 na zł. 176,600; razem sztuk 2482 na zł. 3,972,100. Numera wylosowane będą ogłoszone w Kurjerze. — Nieutuleni w żalu Dzieci, wnuki i prawnuki po zgonie ś. p. Anny *Sakowskiej*, zmarłej onegaj w 86 roku życia, zapraszają szanownych krewnych i przyjaciół na exportację ciała z kaplicy XX. Reformatorów dziś na smętarz Po-wązkowski odbyć się mającą. — Liczny orszak kolegów i przyjaciół ś. p. Sewe: *Turowskiego* oddał ostatnią chrześcijańską przysługę zwłókom jego, towarzysząc wczoraj ich pochowaniu. Amatorowie i Artysty muzyczni, wykonali śpiewu Hymn żałobny kompozycji *Zantmana*, tudzież chórem *Ave Maria*, iako część talentów nieboszczyka, który swój pigkny głos poświęcał chwale PRZEDWIECZNEGO, i uprzyemniał nim wielokroć chwile zabaw muzycznych. — Kantor Drukarni *Stereotypowej* przy ulicy Królewskiej pod Nr 1065 exystujący, mając zamiar wyprzedać się z rozmaitych książek, ogłasza niniejszem, iż ma jeszcze do zbycia Dykejonarze z języka łacińskiego na polski i grecki układu *W. Welhego*, dzieła *Karpińskiego*, Procedurę kryminalną pruską, i rozmaite inne książki szkolne i nabożne, które iak najtaniej odstąpione będą. — Nowa edycja *Pamiętki po dobrym Ojcu*, wkrótce wyjdzie z druku, i sprzedawać się będzie po zniżonej cenie. T. S. — Wyszedł z druku 9ty zeszyt *Podróżu Malowniczej po Europie*, i 31 *Muzeum Domowego*, obejmujący Opis Tarnowa, zryciną; Zwyczaje ludu i dalszy ciąg obrazów towarzystwa. Zeszyt 32 i 33 wyjdą z końcem tego tygodnia. — Na rozpoczęcie zabaw zimo-

wych, dany będzie w *Nowej Resursie* w przyszłą Sobotę *Wieczór tańczący*. Bilety udzielane będą przez jutro i Piątek. — W rozpoczęciu ciągnięcia 3 kl. 50 Loterii wczoraj, znaczniejsze wygrane padły iak następuje: Złp. 20,000 na Nr 13,904 u Manassy, złp. 3,000 na Nr 59,599 u Wiemanna, złp. 2,000 na Nr 17,720 u Bernsteina w Jeorgenburgu; po złp. 1,000 na Nra: 2,533, 7,806, 15,635, 28,996, 32,403, 38,631, 38,834, 42,682, 48,601. — Gdyby J. Pani *Kestelot Kajnc* na pierwsze wystąpienie wybrała te sceny i śpiewy któremi wczoraj zadowoliła znawców, byłoby bezwątpienia zgromadzenie słuchaczy liczniejsze. Ta Artystka ma jeszcze przedstawić się w Intermezzo z 2ch osób, złożonem z scen zabawnych i śpiewów wyborowych. — Kurs wczorajszy: Dukaty holen: zł. 19 gr. 19. Listy zastawne zł. od 96 gr. 20. do 97 gr. 5; wartość kuponu zł. 1 gr. 3 2/3.

Włochy. — W *Liworno* panuje obawa z przyczyny ukazania się cholery. *Neapol* już zupełnie oswobodzony od tej choroby. W ostatnim mieście przyszło do walki między 2ma żołnierzami szwajcarskimi, a kilką neapolitańskimi, szwajcarscy są zabici, zneapolitańskich zaś 3 są ranieni. — W *Fermo* umarł tameczny Arcybiskup Kardynał *Brankadoro* w 82 roku życia. Następcą jego ma być *Xiądz Ferretti*.

Francja. — Rodzina Królewska jeszcze miała się udać do obozu *Kapieli*, lecz przybycie pruskiego Jenerał-poru: Hrabi *Dona* wstrzymało jej wyjazd do d. 27 z. m. — O polityczce, którą stoczył Jenerał *Damremą* w czasie swojego ostatniego rekognoskowania, donoszą, że nie Francuzi, ale Arabowie zostali zwycięzcami. — *Gazeta francuzka* smutny wróży koniec nowej wyprawie Konstantyńskiej, a wogóle ga-

ni postępowanie Jenerałów *Rižo* i *Damremą*, którzy tylko okazują energją w mowie, lecz nie wczynnościach. — Wojsko Francuzkie otrzymało nowy rodzaj kaszkietów. — 24go z. m. wieczorem sposobem gwałtownego wyłamania, skradziono Ministrowi handlu summe 7,000 fr.!!!

Belgia. — 23go z. m. zaczęły się uroczystości wrzesniowe na pamiątkę osiągnięcia niezawisłości *Belgji*. Gonitwy konne wobec rodziny Królewskiej były świetne. W czasie wyścigów aresztowano niejakiego *Żamot*, w chwili, gdy tenże z groźnym poruszeniem udał się ku Jenerałowi *Hirel*, stojącemu przed namiotem królewskim. *Żamot* już w roku zeszłym był aresztowany na ulicy *Laeken* z sztylblem w rękę i uznany za człowieka zmysłów pomieszanych. Tym razem znaleziono u niego nabity pistolet. Osobom, które go aresztowały odpowiedział że ma wiele nieprzyjaciół, i że tę broń nosi dla własnego bezpieczeństwa. Jedna gazeta udziela jeszcze o tem następujące szczegóły: Około godziny 4ej znajdował się Pułkownik *Rodenbach* blisko królewskiego namiotu, gdy nagle przystąpił do niego człowiek niskiego wzrostu, i szepnął mu do ucha, że widział człowieka w bluzie (tego zaraz oznaczał) który przy sobie nosi pistolet w celu zamachu na życie Króla. „Pułkowniku, później cię zobaczę“, dodał jeszcze prędkością oddalając. W tej chwili przerażenia zniknął ów człowiek wśród tłumu. Tymczasem uważano *Żamota*, który w chwili przybycia Królestwa do pawilonu, sięgnął ręką pod pachę, tak iż można było postrzedz kolbę pistoletową. Jenerał *Hirel* właśnie przechodził. Natychmiast rzucił się Pułkownik *Rodenbach* na *Żamota* i przy pomocy innych udało mu się go rozbroić. Aresztowanego odprowadzono zaraz żandarmerją do *Bruxelli*. Wypadek ten sprawił na wszystkich nadzwyczajne wrażenie, a Lud okrzykami przywitał Króla dla okazania mu przychylności. *Żamot* ma lat około 24 i jest rodem z *Jaceli*; znaleziono także

wiego mieszkaniu list do Króla holenderskiego, w którym mu wyraża swoje przywiązanie a odrzę dla rządu belgickiego. Król kazał go odprowadzić do domu szalonych dla przekonania się o jego zdrowiu.

Hiszpanja. — Przejsie Karlistów do *Gwaladaxary* przerwało bieg gońców z *Madrytu*. — Z *Baiony* piszą o bitwie pod *Andoaín*. Strata angielskiego korpusu posiłkowego nie jest tak znaczną iak z początku umniemano, jednak zmniejszony został do połowy, czyli do 800 ludzi. Brygadjer *Odonet* dowódca tego korpusu w czasie bitwy przybył do *Baionny*, gdzie zastał 300,000 realów przeznaczonych od rządu hiszp. dla swego wojska. — Jzabelliści utworzyli nowy plan prowadzenia wojny, podług którego tylko będą 2 armje utrzymywane. Oddziały te mają jedynie mieć na celu zagnać *Don Karola* na otwarte miejsce, gdzieby można odważyć się do bitwy. W takim razie Jzabelliści będą musieli opuścić *Bilbao*, *Witorją*, *Seville* i inne miasta, albowiem na ich obronę, potrzebna była znaczna siła zbrojna. — 18go z. m. wysłano z *Baionny* dla *Don Karola* 500,000 fr. nadeszłych z *Sardynji* lądem, gdyż na morzu trwa obawa przed statkami angielskimi; z *Londynu* także miały nadejść znaczne zapasy pieniędzy do głównej kwatery *Don Karola*. — Cel poruszeń Karlistów nie jest wiadomy, zbiegły od nich Portugalczyk zapewnia, że *Don Karol* istotnie się spodziewał, iż znajdzie bramy *Madrytu* dla siebie otwarte. Kolumna która się zbliżyła pod stolicę, miała się tylko składać z 2,000 piechoty i nieco iazdy, i łatwo można by było ją otoczyć z oddziałem 2,000 konnicy, lecz Jzabelliści zostali nieczynni, a nieprzyjaciół cofnął się bez przeszkody. Królowa dowiedziawszy się o tem miała zawołać: „Ponieważ 250 Jenerałów spokojnie siedzi w stolicy, zamiast walczyć z nieprzyjacielem, to muszę dać konia, a ja w ogień poprowadzę iazdę!“ Odważne te słowa nie odniosły jednak żadnego skutku. — 13go z. m. ukazał się człowiek przy bra-

mie *dei Sol*, który natychmiast został poznany przez gwardzistów narodowych jako najzgorzalszy rojalista, i który r. 1831 stał się przyczyną śmierci nieszczęśliwego *Żuana dela Torre*. Jeden z wartujących zawołał, aby się oddalił, ponieważ jego osoba w tem miejscu nie może być cierpiącą; lecz ów człowiek odpowiedział głośno: „Jestem rojalistą!” dopiero później zemknął. *P. Mendizabal* znajdując się właśnie na odwachu, pośpieszył go aresztować, w tem przypadkowe potknięcie się obaliło go o ziemię; tak iż jego twarz została nieco zranioną. W oka mgnieniu gruchnęła wieść, że chciano byłego Ministra zamordować, inny Grenadier pojął zbiega i śmierci nieochybna pewno go czekała, lecz Oficerowie zapewnili, że tu zachodzi omyłka, odprowadzili przytrzymanego do więzienia, i tym sposobem uspokoiili lud rozjątrzony.

Portugalia. — Marszałek *Saldanha* porzucił wojska, ma zamysłać ucieczkę do Hiszpanji; podług innych otrzymał on posiłki 2083 ludzi, skutkiem przejścia na jego stronę Wicehrabiego *das Antas*. — W Lisbonie świeżo uwieziono wiele osób a między nimi Jenerała, oskarżonych o spisek michalistowski. — Panu *Boa le Komt* miało się udać skłonić rząd Portugalski do wyłączenia się od poczwórnegozgo przymierza.

Anglja. — Odwiedziny Króla Belgickiego w Londynie miały mieć na celu zawarcie małżeństwa Królowej *Wiktorji* z Xciem *Albrechtem* 2gim synem panującego Xcia Koburskiego mającym lat 28. — Królowa 22go z. m. odbyła przegląd załogi windsorskiej. — Hrabia *Potso di Borgo* dopiero spodziewany jest w Londynie na zgaśnięcie nowego Parlamentu; zaś Hrabia *Matuszewicz* na koronację Królowej. — Ze statku parowego *Le*, krążącego między *Hul* i *Hamburgiem* skradziono listy przeznaczone do *Hamburga*, niektóre znaleziono na wpół spalone. Złoczyńca jeszcze nie jest odkryty. — 19 z. m. zgorzał nad brzegiem morza spichrz

w którym się znajdowało 5,000 kwarterów zboża. — Papież mianował Biskupa w *Jamajce* i Biskupa na wyspach *Windwardskich* (Antyle mniejsze.)

Niemcy. — Król Pruski 29 z. m. przyjmował Pana Henryka *Wetona* dotychczasowego Aienta amerykańskiego dyplomatycznego w Berlinie, a teraz mianowanego Posłem nadzwyczajnym i Ministrem pełnomocnym Stanów zjednoczonych przy tymże dworze. — Xę *Mikołaj Trubeckoj* wyjechał z Berlina do Warszawy. — Rewja korpusu Austrjackiego zostającego pod rozkazami Feldmarszałka *Radeckiego*, ma się odbyć niezawodnie.

Rozmaitości. — Modniś chcąc się dowiedzieć iaki jest stosunek kobiet ładnych do brzydkich w pewnem mieście, podał do pism publicznych doniesienie, w którym ogłasza, że potrzebna jest Dama należytego ukształcenia na właściwe sobie miejsce, ale przy tem musi być ładną; wdrugiem zaś doniesieniem podał brzydkość za konieczny warunek. Cóż się stało? oto na wezwanie pierwszego zgłosiło się osób 207, zaś na drugie ani jedna! — Niezbyt mądry Irlandczyk uważał, że skutkiem zaprowadzenia kolei żelaznych, można prędzej zaiechać z Londynu do Brygtonu, aniżeli w domu pozostać! — Recenzent teatralny doniósł raz w swoim piśmie: „Gra Pana N. była dla mnie prawdziwie porywającą, szczęściem gra innych aktorów z drugiej strony także była porywającą, i tak mogłem się utrzymać na placu.“ — W gazecie hamburskiej czytany następujące ogłoszenie: „Wczoraj 28 lipca umarł w Altonie mój syn Fryderyk *Szyndler* w 8ej godzinie swojego czynnego życia. Fryderyk *Wilhelm Szyndler* iako ojciec. — Z nad morza łodowatego donoszą: Znaleziono czaszkę przedpotopowego recenzena. Towarzystwo badaczów natury oświadcza, że głowa ta miała 5 nosów i 7 par oczu. — Don *Ignacio Herwas* w Saragocie, miał wynaleźć rodzaj statków zupełnie bezpiecznych przed rozbiciem. — Artysta dra-

matyczny Wilhelm Kunst występował już na 76 teatrach niemieckich. — Wenecki teatr *Fenice* zgorzał zeszłego roku, teraz na nowo jest odbudowany. — Winnice w Szampani i Burgundji bardzo dobrze się tego lata udały; będzie zatem co spijać za zdrowie innych a własne przepijać. — Nowy balet *Kotka przemieniona*, w którym Panna *Elster* w krótkie ma wystąpić w Paryżu, jest układu Pana *Djuweirje*, a muzyka pierwszym płodem młodego kompozytora Pana *Mafor*. Scena odbywa się w Chinach; dekoracje mają być przepyszne, a P. *Djupaszet* (Dyrektor opery) znany iakodobry kostiumjer, umyślnie kazał sprowadzić z Chin wzory do ubiorów. — Unieiakiego Pana *Barrod* w Paryżu odkryto fabrykę szampana i innych win, produkujących się za pomocą maszyny parowej. — Nader ważny wynalazek uskutecznił w Paryżu P. *Djurjos*, to jest zabezpieczenie wszelkich dekoracji teatralnych od pożaru! doświadczenie wobec Prefekta policji okazało szczęśliwy skutek, i natychmiast nakazano wszystkim teatrom we Francji udawać się do wynalazcy o udzielenie tego sposobu.

S Z A R A D A.

Jeśli two serce kocha niech uczyni przecie
Co me *pierwsze*, i *drugie*, wtenczas miłość cała
Będzie iak *drugie*, *trzecie*, i długa i trwała
Aż się me wszystkie zamkną, na doczesnym świecie.
(Zesza Szarada *Wrzesień*).

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Potocki Alex: Hra: ze Lwowa; Dębowski Józef
Dzie: z Smordzewa; Murzynowski Mich: Dzie: z Kraszewa; Konicki Woj: Dzie: z Radzińskiego; Dobrowolski Xawe: Dzie: z Gurek; Wojcicki Jan Dzie: z Białskiego; Boianowski Józ: Dzie: z Krzymowa; Szamota Hip: Dzie: z Domaniłewa.

D O Ń I E S I E N I A.

Prawnie zailete Ruchomości, iako to: Komody, Kanapy, Krzesła, Łózka, Stoły, Serwantka, Pantaljon, Lustra, Kantorek, Szafy, Ekran, Obrazy olejne, Klarnety, Waltornie, Fagoty, Trąbki, Serpant, Kręgliki i t. p. w Warszawie przy ulicy Krak: Przedm: pod Nr 369 w dniu 23 Września/5 Październ: r. b. o godzinie 11 z rana; w tymże dniu o godz: 4 z południa

przy ulicy Bngaj pod Ner 2587, Kanapa, Krzesła, Stoły, Drelich, Przedza, przez publiczną licytacją sprzedanemi będą: Grzegorz Zawadzki K. T. C.

Podaje się do publicznej wiadomości, iż w dniu 23 Września/5 Października 1837 r. o godzinie 10 z rana pod Nr 1123, przy ulicy Żelaznej sprzedane będą Ruchomości iako to: Szafy, Stoły, Kanapa, Łózko, Kuferek, Garderoba męzka, i t. p. a to za gotowe natychmiast płacić się miane pieniądze.

Stępkowski Kommissarz Adm: Cyr: 7. i 8.

W dniu 23 Września/5 Października r. b. o godzinie 10 z rana w Warszawie przy ulicy Krakowskie Przedmieście w domu pod Nr 369, sprzedane będą przez publiczną Licytacją prawnie zailete ruchomości a mianowicie: Komody, Szafa, Szafka, Lustra, Obrazy, Kopersztichy, Zegarek, Krzesła, Toaletki, Wanna cynkowa, Maszynki blaszane do kawy, i t. p. *Waleuty Saprynniewicz* K. T. C. G. M.

Wzeszły Piątek zgubiono w Saskim Ogrodzie OKULARY (konserwy) których szkła błękitne, oprawne w sztykret, ze srebrnemi rączkami; łaskawy znalazca raczy złożyć Woźnemu Cenzury Rządowej w Pałacu Prymasowskim, otrzymana żądana nagrodę.



Dnia 2 Października r. b. KROWA maści czerwonej, bez żadnej odmiany; ogona krótkiego, lat 4 w 5m mającej; urwała się z powozu i z pod Nr 905, ulicy Chłodnej uciekła. Ktoby taką przytrzymał, raczy za przyzwoitą nagrodą przystawić do Jeziorowskiego Właściciela domu.



Znajdując się KON zailety w dniu 3m Września 1837 r. w Gminie Marymont, wzywa się Właściciela aby raczył zgłosić się po odbiór takowego do Wójta Gminy Marymont.

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe 7.
TEATR WIELKI. Jutro *Pierwsza lepsza*, 6 raz
Rycerz i Wieszcza.

ORKIESTRA WROCŁAWSKA dziś w Oranżerii na Wiejskiej Kawie.

Dziś w Kawiarni na rogu ulic Senatorskiej i Bieleńskiej w domu Lewenberga, SEKSJET złożony z wybranych Artystów, wykona najulubieńsze dzieła Muzyczne. Zacznie się o godzinie 6.

Dziś wnowo założonej Kawiarni na Im piątrze przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 427, gdzie goreje czerwona latarnia, będzie grany KWARTET nie żądający od Gości. Zacznie się o godzinie 5.

Dziś obok Poczty na rogu ulicy Trębackiej wykonany będzie KWARTET.